

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 listopada 2018 roku w sprawie z powództwa E. P. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. o zapłatę kwoty 13.292,19 zł, Sąd Rejonowy w Kaliszu w punkcie 1. zasądził od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. na rzecz powódki E. P. kwotę 500,19 zł, w punkcie 2. zasądził od pozwanej na rzecz powódki odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych liczone od kwoty 6.027,00 zł za okres od dnia 6 marca 2018 roku do dnia 5 czerwca 2018 roku, od kwoty 738,00 zł za okres od dnia 3 marca 2018 roku do dnia 5 czerwca 2018 roku i od kwoty 6.027,00 zł za okres od dnia 27 marca 2018 roku do dnia 16 lipca 2018 roku, w punkcie 3. umorzył postępowanie w pozostałym zakresie oraz w punkcie 4. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.867,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (wyrok - k. 101; uzasadnienie - k. 102-105).

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła pozwana spółka – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K., zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżąca zarzuciła:

1/ naruszenie prawa materialnego mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 10 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do uznania, iż powód był uprawniony do dochodzenia równowartości kwoty 40 euro w ramach kosztów egzekucji należności od każdej z wystawionych faktur, podczas gdy był on uprawniony do jednorazowego żądania kwoty 40 euro łącznie za koszty egzekucji od wszystkich z wystawionych faktur;

2/ naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolne uznanie, że z zeznań świadka A. W. wynika, że w dniu 29 marca 2018 roku powódka przesłała pozwanemu oryginały faktur, podczas gdy z zeznań tych okoliczność ta nie wynika – to jest poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego nie wynikających;

3/ naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolne uznanie, że z korespondencji mailowej pomiędzy stronami wynika, że w dniu 29 marca 2018 roku powódka przesłała pozwanemu oryginały faktur, podczas gdy z korespondencji tej okoliczność ta nie wynika – to jest poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego nie wynikających;

4/ naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 101 k.p.c. poprzez uznanie, że pozwany dał powodowi podstawy do wytoczenia powództwa, podczas gdy dążył on do polubownego rozwiązania sporu i zapłacenia powodowi wszystkich należnych wierzytelności.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, za obie instancje (apelacja - k. 127-129).

W odpowiedzi na apelację pozwanej powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (odpowiedź na apelację – k. 139-140).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie.

Rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest zgodne z poczynionymi ustaleniami w zakresie stanu faktycznego sprawy i obowiązującymi przepisami. Ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy w pełni akceptuje i przyjmuje za własne.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolne uznanie, że z korespondencji mailowej pomiędzy stronami oraz z zeznań świadka A. W. wynika, że w dniu 29 marca 2018 roku powódka przesłała pozwanemu oryginały faktur, podczas gdy z zeznań tych okoliczność ta nie wynika – to jest poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego nie wynikających.

Przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oznacza jej dowolność, powodowaną z reguły błędem logicznym lub nieliczeniem się z zasadami życiowego doświadczenia. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga przeto odpowiedniej konkretyzacji w drodze przekonywującego wskazania na czym polega lekceważenie przez sąd danych o życiu czerpanych z jego doświadczenia lub nielogiczność przejawiająca się w przyjętym przez Sąd rozumowaniu (por. wyrok SN z dnia 12 września 2000 roku, III CKN 650/00, opubl. LEX nr 532142).

Opierając się na dokumentach przedstawionych przez strony, zwłaszcza stronę powodową oraz przesłuchaniu świadka A. W., Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że zaoferowany przez powódkę materiał dowodowy zezwała na przyjęcie, iż wskazane przez powódkę wierzytelności objęte 3 fakturami istniały i zostały zapłacone przez pozwaną spółkę w późniejszym terminie niż wynikający z nich termin wymagalności, który wynosił 3 dni. Ponadto Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że powódka podejmowała wobec pozwanej czynności windykacyjne polegające na mailowym przypominaniu o zbliżających się terminach płatności i prośbach o spłatę zaległości. Pozwana otrzymała od powódki faktury za najem pojazdów, które zostały przesłane za pośrednictwem poczty elektronicznej i uzyskała informację, iż po dokonaniu zapłaty zostaną wystawione faktury VAT w oryginałach. Pomimo powyższych informacji pozwana dokonała przelewu należności wynikających z umowy najmu po upływie terminu wymagalności określonego w fakturach VAT.

Nie ma racji skarżąca, gdy czyni Sądowi Rejonowemu zarzut naruszenia prawa materialnego mające istotny wpływ na wynik sprawy, to jest art. 10 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych poprzez jego błędna wykładnię prowadząca do uznania, iż powód był uprawniony do dochodzenia równowartości kwoty 40 euro w ramach kosztów egzekucji należności od każdej z wystawionych faktur, podczas gdy był on uprawniony do jednorazowego żądania kwoty 40 euro łącznie za koszty egzekucji od wszystkich z wystawionych faktur.

Zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity z dnia 13 grudnia 2018 roku, Dz. U. z 2018 roku, poz. 118 ze zm.) wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o którym mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, bez wezwania, przysługuje od dłużnika z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności równowartość kwoty 40 euro przeliczonych na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne (ust. 1). W przypadku gdy koszty odzyskiwania należności poniesione z tytułu opóźnień w zapłacie w transakcji handlowej przekroczą kwotę, o której mowa w ust.1, wierzycielowi przysługuje zwrot tych kosztów, w tym kosztów postępowania sądowego, pomniejszonych o tę kwotę (ust.2).

Konieczność wprowadzenia regulacji zawartej w art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych do polskiego porządku prawnego wynika z przepisu art. 6 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z 16 lutego 2011 roku w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych (Dz. Urz. UE L 48 z 2011 roku, s. 1), zgodnie z którym kwota ta powinna być należna wierzycielowi „w przypadku, gdy odsetki za opóźnienia w płatnościach stają się wymagalne”, przy czym stała kwota ma być płacona „bez konieczności przypomnienia jako rekompensata za koszty odzyskiwania należności” (art. 6 ust. 2 dyrektywy 2011/7/UE). Podobnie art. 10 ust. 1 u.t.z. wskazuje, że kwota ta przysługuje wierzycielowi „od dnia nabycia uprawnienia do odsetek za zwłokę, bez wezwania” i stanowi „rekompensatę za koszty odzyskiwania należności”.

Wskazać należy, iż warunkiem sine qua non powstania roszczenia z art. 10 u.t.z. jest upływ terminu zapłaty, od którego należne są odsetki. Ponadto przepisy ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych nie wskazują, czy wymagane są jakiegokolwiek dodatkowe działania wierzyciela (inne niż wezwanie dłużnika do zapłaty) w celu odzyskania zaległej płatności. Z jednej strony ustawa, zwalniając wierzyciela z prostego obowiązku wezwania dłużnika do zapłaty, skłania do przyjęcia, że ekwiwalent 40 euro należny jest „automatycznie” i wystarczy sam upływ odpowiednich terminów zapłaty, aby wierzycielowi przysługiwało roszczenie o zryczałtowaną kwotę, z drugiej zaś strony, przepisy zarówno ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, jak i dyrektywy 2011/7/UE, mówią o stałej kwocie równowartości 40 euro jako o rekompensacie za koszty odzyskiwania należności (art. 10 ust. 1 u.t.z., art. 6 ust. 2 dyrektywy 2011/7/UE). Z dokumentacji prac nad projektem dyrektywy 2011/7/UE wynika, że autorzy projektu przy ustalaniu stałej kwoty brali pod uwagę minimalne koszty, jakie zwykle wiążą się z odzyskaniem zaległej płatności. Wykładnia historyczna wyraźnie zatem wskazuje, że roszczenie to jest zależne od dochodzenia należności przez wierzyciela. Wydaje się zatem, że jest ono należne tylko w przypadku podjęcia przez wierzyciela jakichkolwiek działań w celu odzyskania należności (stanowisko takie prezentuje Szymon Gołębiowski, Nowe instrumenty zwalczania opóźnień płatności w ustawie o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, PPH/1/2015, s. 41-42).

Uwzględniając powyższe rozważania uznać należy, że kwota 40 euro ma charakter ryczału i wzmocnienie pozycji wierzyciela w tym zakresie polega na uproszczeniu postępowania dowodowego – wystarczy, że wierzyciel wykaże przed sądem sam fakt opóźnienia w zapłacie, aby roszczenie zostało uznane za zasadne.

Sąd Rejonowy prawidłowo zatem zastosował przepis art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, a roszczenie o zapłatę kwoty 500,19 zł z tytułu rekompensaty naliczonej na podstawie tego przepisu zasadnie uwzględnił, uznając że strona powodowa w tym zakresie uczyniła zadość swojemu obowiązkowi.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego chybiony okazał się zarzut naruszenia prawa procesowego mający istotny wpływ na wynik sprawy, to jest art. 101 k.p.c. poprzez uznanie, że pozwany dał powodowi podstawy do wytoczenia powództwa, podczas gdy dążył on do polubownego rozwiązania sporu i zapłacenia powodowi wszystkich należnych wierzytelności.

Wskazać należy, iż pozwana otrzymała wezwanie do zapłaty w dniu 14 maja 2018 roku i dopiero w dniu 5 czerwca 2018 roku, już po wniesieniu pozwu przez powódkę, dokonała zapłaty. Zatem nie jest tak, jak twierdzi skarżąca, iż nie dała powodu do wytoczenia powództwa. Nie uiściła bowiem należności wynikających z faktur w wyznaczonym terminie.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł uchybień zaskarżonego wyroku, które winny być uwzględnione w toku kontroli instancyjnej z urzędu.

W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności wskazanych zarzutów sformułowanych przez apelującą na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając od pozwanej na rzecz powódki kwotę 135,00 zł stanowiącą wynagrodzenie pełnomocnika powódki będącego radcą prawnym ustalone zgodnie z § 2 pkt 2 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity Dz. U. z 2018 roku, poz. 265 z późn. zm.).

Jolanta Jachowicz